

✘ Piotr Barciuk, 2017-04-06 13:42

I Międzynarodowy Kongres Patient Empowerment

Pacjent w centrum uwagi



Jolanta Bilińska: Pacjent musi być w centrum uwagi. Musi świadomie podejmować decyzje i współpracować z lekarzem na zasadach partnerskich.

Zbliża się I Międzynarodowy Kongres Patient Empowerment. Będzie to okazja do wymiany poglądów, m.in. na temat relacji lekarz-pacjent. Jak powinna wyglądać opieka nad pacjentami w XXI wieku?

Konieczność stworzenia wspólnej i wielodyscyplinarnej polityki skierowanej na pacjenta jest symbolem opieki zdrowotnej XXI wieku. To wyzwanie obejmuje wszystkich uczestników procesu leczenia: personel medyczny, pacjentów, decydentów służby zdrowia, ekspertów, administrację oraz organizacje pozarządowe. Cieszę się, że kongres Patient Empowerment będzie okazją do lepszego zrozumienia faktu, że należy odwrócić proporcje i działać nie dla pacjenta, ale z nim, jako równoprawnym partnerem.

Pacjent, jako partner w procesie leczenia, to od pewnego czasu temat wiodący na wielu spotkaniach poświęconych ochronie zdrowia. Co się musi zmienić, żeby pacjent faktycznie stał się podmiotem w konfrontacji z systemem?

System ochrony zdrowia musi być tak dostosowany do człowieka chorego, by spełniał jego oczekiwania. Do tego musimy zmierzać przy ustalaniu priorytetów w medycynie. Chory, który zjawia się w przychodni czy izbie przyjęć szpitala pragnie być fachowo zdiagnozowany, leczony według aktualnych standardów medycznych, wyleczony niezależnie od źródła choroby. Bo dla pacjenta i jego rodziny najważniejsza jest jego choroba. O niej chce się dowiedzieć od lekarza, z nim chce rozmawiać językiem, który rozumie, ustalać plan leczenia, wiedzieć jakie są najnowsze metody powrotu do zdrowia, leki i środki medyczne. Chce także wiedzieć jakie są skutki i zdarzenia niepożądane przy zastosowaniu zaproponowanych metod leczenia. Chce także wiedzieć co zrobić po opuszczeniu szpitala. Pacjent w centrum uwagi to pacjent, który świadomie podejmuje decyzje, który współpracuje z lekarzem na zasadach partnerskich, który czuje się potrzebny, który potrafi rozmawiać o swoim zdrowiu i chorobie bez niepotrzebnego zażenowania i wstydu. To pacjent aktywny, znający swoje prawa i obowiązki. Takich pacjentów skupiamy w organizacjach należących do IAPO* (Międzynarodowe Stowarzyszenie Organizacji Działających na Rzecz Pacjentów)

Pani jest szefową IAPO. Co można powiedzieć o organizacjach skupiających pacjentów? W jaki sposób pacjenci mogą wpływać na to, by być w centrum uwagi?

Takich organizacji jest coraz więcej w Polsce. Pacjenci korzystają z nowych technologii - smartwatchów, nowoczesnych terapii biologicznych, znają swoje prawo do leczenia, do wglądu w dokumentację medyczną itp. Cały czas jednak w relacji lekarz - pacjent utrwalony jest model narracji lekarza i biernego pacjenta, konsumenta szeroko rozumianych usług zdrowotnych. Organizacje pozarządowe działające w kraju i za granicą mają wielki wpływ na edukację i samopoczucie pacjenta. Zapewniają wsparcie psychologiczne, organizują spotkania, konferencje, warsztaty, koncerty charytatywne, przygotowują poradniki dla pacjentów, często tłumaczą na język polski najnowsze doniesienia o schorzeniach i terapiach np. chorób rzadkich. Ich istnienie jest istotne dla systemu opieki zdrowotnej. Mówiąc szczerze jestem zwolenniczką spotkań face to face, wymiany doświadczeń, wymiany pomysłów, spojrzenia na każdą innowację w ochronie zdrowia oczami pacjenta. Tylko takie

spojrzenie zapewni mu dobrą jakościowo i bezpieczną opiekę zdrowotną. Jeśli chodzi o IAPO, to docieramy do 365 mln ludzi na świecie. IAPO jest w oficjalnych relacjach z WHO, dzięki czemu uczestniczę w Zgromadzeniach Ogólnych WHO w Genewie i biorę udział w Komitetach Regionalnych w Europie, ale też innych częściach świata. To realny wpływ na informowanie co jest ważne dla pacjentów na świecie – mamy podczas obrad możliwość prezentacji oświadczeń, prowadzenia sesji o ważnych chorobach np.. cywilizacyjnych, organizacji spotkań satelitarnych.

*IAPO - International Alliance of Patients Organizations skupia 276 organizacji działających na rzecz pacjentów w 71 krajach i obejmujących 51 jednostek chorobowych.

